

Benjamin Spock
Rodzicom o dzieciach

W tej poczytnej książce autor wykracza poza ramy zwykłego podręcznika dla początkujących rodziców, omawiając szczegółowo nie tylko podstawowe problemy dotyczące opieki nad niemowlęciem, lecz także zagadnienia o istotnym znaczeniu dla poprawnego wychowania dziecka, często pomijane w tego rodzaju publikacjach, takie jak: kształtowanie osobowości małego człowieka, dyscyplina, rola ojca w wychowaniu, praca zawodowa matki, wybór właściwych zabawek, relacje z innymi osobami, skutki ewentualnego rozvodu i wiele innych.

Christine Kaniak - Urban
Każde dziecko ma swoje mocne strony

Dzieci różnie reagują w rozmaitych sytuacjach i wykształcają swój własny styl życia w zależności od swojego typu. Jest dziecko duszyczka, które po mistrzowsku potrafi wczuć się w innych, dziecko obowiązku, które chętnie się przydaje, dziecko przygód, które z odwagą i zdecydowaniem szuka osobistych doświadczeń oraz dziecko mądra głowa, które dąży do przyswojenia sobie wiedzy. Na wielu obrazowych przykładach autorka przedstawia cztery typy dzieci i pokazuje, jakich szczególnych pomocy potrzebują w nauce i przezwyciężaniu kryzysów. Książka stanowi bardzo cenną pomoc pedagogiczną dla rodziców, wychowawców i nauczycieli.

ZAPAMIĘTAJ:

*"Traktuj dziecko tak jakbyś chciał,
aby ono traktowało Ciebie."*

Waldemar Łysiak

Redakcyjna stopka

Wydawca: Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarosławiu,
ul. Żeromskiego 4, tel. 621 12 48

Zespół redakcyjny:

Pedagog szkolny: Aneta Kisiel

Skład komputerowy: Grzegorz Kulas



Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stefana Żeromskiego w Jarosławiu



SZKOLNY BIULETYN RODZICA

Nr III



W biuletynie:

- Tajemnica powodzenia dziecka.
- Jak rozmawiać z dzieckiem kiedy pojawi się problem.
- Dekalog dla rodziców.
- Internet – Cyber buylling.
- Literatura dla rodziców.

Tajemnica powodzenia dziecka - List do rodziców

Pragnieniem rodziców jest, aby ich dziecko przeszło przez wszystkie etapy kształcenia bez większych problemów i osiągnęło sukces w życiu. Jednak nie wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, jak wiele od dorosłych zależy. Należy tu zwrócić uwagę na dwa zasadnicze aspekty tego problemu: atmosferę domu rodzinnego oraz udział dziecka w życiu rodzinnym, jego organizacji. Te elementy mają ogromny wpływ na sukcesy dziecka w szkole, a także rzutują na jego całe życie, również to dorosłe.

Dzieci i młodzież pragną mieć swój własny, rodzinny dom pełen życzliwości, spokoju i radości; chcą, by rodzice interesowali się ich nauką, pomagali im w ich kłopotach, cieszyli się sukcesami. Pragną również wiedzieć, że zawsze znajdą oparcie w domu i opiekunach.

Obowiązkiem rodziców, o którym często oni zapominają, jest **wdrażać dzieci od najmłodszych lat do stosowania zasad kultury w życiu codziennym**, uczyć umiejętności współżycia w środowisku, szacunku dla innych, a przede wszystkim umiejętności słuchania. Takie słowa jak: "dzień dobry", "proszę", "przepraszam", "dziękuję" - dziecku powinien wpoić dom, aby działały na zasadzie odruchu. Powodzenie dziecka zależy od wartości tkwiących w rodzinie, wartości, którą wytworzyli sami rodzice dzięki wzajemnemu szacunkowi, kulturze w codziennym obcowaniu ze sobą, w mądrej, wzajemnej miłości. Życzliwość, miła, spokojna atmosfera domu, szacunek dla pracy dziecka zarówno domowej jak i szkolnej, pomaga pokonywać trudności, z którymi spotyka się ono w szkole i poza nią.

Rodzice często nie zdają sobie sprawy, jak dużą rolę odgrywa w powodzeniu dziecka jego własne miejsce w domu, kącik do odrabiania lekcji, możliwość utrzymania w porządku książek, zeszytów i przyborów szkolnych. Z rozmów z dziećmi, przeprowadzanych przez nauczycieli, wynika, że nie w każdym domu tak jest. Zastanawia, że dorośli nie zwracają uwagi na elementarną potrzebę dziecka, konieczną podczas odrabiania lekcji - **ciszę**. Prawie 50% dzieci skarży się na hałas powodowany włączonym telewizorem, radiem, komputerem. A przecież kluczem do najefektywniejszego zapamiętania materiału, którego dziecko ma się nauczyć, jest możliwie największa koncentracja, czyli skupienie uwagi. Aż 1/4 uczniów zwraca uwagę na przeszkadzające w odrabianiu lekcji rodzeństwo, brak zrozumienia tej sytuacji przez rodziców oraz pomocy z ich strony.

Opiekunowie powinni w mądry, rozsądny sposób interesować się nauką dziecka. Pomagać mu w odrabianiu pracy domowej, ale nie odrabiać za niego. Należy pamiętać, że dzieci uczą się dla siebie a nie dla stopni. Szalenie niekorzystna jest nadmierna troska, nadopiekuńczość, stwarzanie dziecku idealnych warunków do nauki, odciążanie go od obowiązków domowych w myśl zasady: "Nic od niego nie wymagam, niech się tylko uczy" oraz izolacja od otoczenia dla zdobycia piątek, walka o najlepsze oceny, często kosztem zdrowia dziecka.

Rodzice zapominają wielokrotnie o podstawowej i najistotniejszej nauce - o czytaniu. Nie przykładają do tego problemu specjalnej wagi, nie skłaniają dzieci do czytania, co rzutuje na umiejętność rozumienia przez dziecko poleceń

Aura sprzyjająca rozmowie, czyli sposób na dobry dialog między rodzicem a dzieckiem.

Jednym z ważniejszych cech dobrej rozmowy jest zapewnienie spokojnego **miejsca**, w którym nikt nie będzie przeszkadzał. Zarówno dziecko, jak i ty musicie zająć wygodną dla siebie pozycję.

Ważne jest, by pokój był w miarę możliwości w tonacjach i barwach neutralnych, by sprzyjał spokojnej wypowiedzi. **Dziecko nie może czuć się zdominowane przez postawę dorosłego** - wyrównania poziomu siedzenia daje szansę na rozmowę w cztery oczy. **Postawa dorosłego nie może być zamykająca i oskarżająca** - brak kontaktu wzrokowego, ponaglanie wypowiedzi, skrzyżowane ręce i nogi itp.

Dorosły powinien dawać wyraz swemu rozumieniu problemu, np. przez przyjazne potakiwanie. W ten sposób daje poczucie bezpieczeństwa i buduje most zaufania.

Czas i miejsce muszą być przede wszystkim uzgodnione z dzieckiem. Ponaglanie czy naciskanie dziecka na rozmowę może przynieść odwrotny skutek. Gotowość do rozmowy muszą mieć obie strony, ale przede wszystkim dziecko.

Sposób, w jaki będzie przeprowadzona rozmowa, też powinno narzucić dziecko. Oczywiście można w delikatny sposób nakierowywać rozmowę na odpowiednie tory, ale bez poczucia nacisku.

Poczucie zaufania i bezpieczeństwa

Nie warto obiecywać dziecku tego, czego się nie spełni. Zdradzone zapewnienia są kłamstwem i receptą raczej na zbudowanie muru między nami a dzieckiem. Jeśli wiemy, że nie będziemy mogli dotrzymać danej obietnicy, uprzedźmy o tym lojalnie. W ten sposób jesteśmy wiarygodni w oczach dziecka, a ono zdaje sobie sprawę, że może nam zaufać.

Jeśli jesteśmy przygotowani na usłyszenie prawdy, niekiedy niezbyt przyjemnych słów dla naszych uszu, to musimy pamiętać, że **nie możemy za nie karać, obwiniać, negować** itd. Dziecku także było trudno o tym powiedzieć. Ale otworzyło się przed nami, gdyż nam zaufało. Każdy popełnia błędy, a zrozumienie ich i akceptacja są motorem do poszukiwania lepszego życia. W sytuacji porażki dziecko przede wszystkim potrzebuje wsparcia i ochrony. Przy czym wsparcie i ochrona rozumiane są nie jako pobłażliwość, ale jako zrozumienie i bycie konsekwentnym.

Ważne jest, by w nauce słuchania uczestniczyły nie tylko uszy, ale także serce i rozum.

Jak rozmawiać z dzieckiem, kiedy pojawi się problem?

Aby przyjrzeć się istocie problemu i rozpoznać, z jakim rodzajem problemu mamy do czynienia, trzeba zdobyć się na szczerą rozmowę z dzieckiem. Istotne jest, jakie formy z prezentowanych możliwości oferowanych przez Internet wybiera dziecko i ile czasu temu poświęca. Warto rozróżnić, kiedy poruszanie po Internecie staje się niebezpieczne, a kiedy jest formą nieszkodliwej rozrywki.

Podstawą wszelkiego kontaktu między osobą dorosłą a dzieckiem jest uważna rozmowa. Czujność i otwartość na to, o czym dziecko mówi i co ma na myśli, może uchronić dorosłego przed tzw. syndromem niewidzenia problemu.

Dziecko zawsze opowie nam o tym, czego doświadcza i co się z nim dzieje, używając swojego języka, którego, niestety, my dorośli często nie rozumiemy czy nie chcemy pojąć. Jeśli zdecydujesz się na rozmowę z dzieckiem, warto się do niej przygotować.

Mowa ciała a mówienie prawdy przez dziecko

Dziecko, które **mówi prawdę**, łatwo nawiązuje kontakt wzrokowy. Jego postawa jest rozluźniona, nastrój wesoły. Jest rozmowne i samo podejmuje wątki. Odpowiada na pytania i potrafi zażartować.

Dziecko, które **nie mówi prawdy**, lawiruje, najczęściej nie patrzy w oczy, spuszcza wzrok lub koncentruje spojrzenie na czymś w oddali. W mniejszym lub większym stopniu krzyżuje swoje ciało. Sprawia wrażenie obojętnego, nie wiedzącego, w czym problem, śpieszącego się, aroganckiego lub nawet agresywnego. Nie ufa dorosłemu na tyle, żeby z nim rozmawiać.

Dziecko, które **boi się ujawnić prawdę**, jest ogólnie nerwowe w kontakcie. Przygryza wargi lub obgryza paznokcie, skubie skórki przy paznokciach, wyłamuje palce lub nerwowo się uśmiecha, tak by jak najszybciej zbagatelizować problem. Jeśli nawiązuje kontakt wzrokowy, jest szansa na rozmowę.

Dziecko, które **nic nie mówi**. Niebezpieczeństwo jest zawsze w takiej postawie dziecka, które wcześniej miało z nami dobry kontakt, a teraz bez znanej nam przyczyny tego kontaktu nie podejmuje. Jeśli jednocześnie dziecko zachowuje się dziwnie, wyobcowuje się, przebywa samo, rozmawia tylko z sobą, jest nielogiczne i niespójne w wypowiedziach, nie kończy zdań itd. i trwa to od dłuższego czasu (bez poprawy), sprawa może być poważniejsza. Dziecko powinno zostać zbadane przez psychologa lub psychiatrę.

zawartych w różnego rodzaju ćwiczeniach.

A wystarczyłoby codzienne, systematyczne nawet kilkuminutowe głośne czytanie i opowiadanie treści przeczytanego tekstu, dostosowanego do wieku i rozwoju intelektualnego dziecka.

Internet, najnowsze osiągnięcie myśli komputerowej, jest bardzo często niewłaściwie wykorzystywany przez **serfujących** w sieci. Młodzi internauci, pozostawiani bez dozoru rodziców, marnotrawią czas na internetowych pogawędkach, szukają znajomości, często niebezpiecznych dla nich, oglądają zakazane strony, ściągają gotowe opracowania lektur, co w konsekwencji osłabia proces wnioskowania i myślenia.

W myśl przysłowia: "Czego Jaś się nie nauczy za młodu, tego Jan nie będzie umiał" - należy wdrażać dzieci do obowiązku i dyscypliny w życiu rodzinnym od najmłodszych lat. Dom rodzinny i rodzice są pierwszymi nauczycielami dziecka, bowiem to właśnie tu mali ludzie poznają pierwsze słowa, również te, których nigdy poznać nie powinni. Wystarczy przyjrzeć się swojemu dziecku, by dostrzec, że naśladuje i powiela wszystkie gesty i zachowania swoich rodziców, przejmuje wzorce życia rodzinnego, koduje je w swojej świadomości jako jedyne i słuszne, a później przenosi w swoje dorosłe życie. Od dorosłych więc zależy jaką osobowość będzie miało dziecko.

Apel do rodziców:

- **Rozmawiajcie z dzieckiem o tym, co wydarzyło się w szkole.**
- **Przeglądajcie zeszyty i prace dziecka, chwalcie, gdy można, gańcie, gdy trzeba.**
- **Nie krzyczcie na dziecko, gdy czegoś nie umie, ale skonsultujcie z nauczycielem, jak mu pomóc.**
- **Nie dopuszczajcie do powstania zaległości w nauce ponieważ, luki w wiadomościach to największy wróg powodzenia szkolnego. Od nich zaczynają się wszelkie kłopoty wychowawcze w szkole i w rodzinie. Uczcie swoje dzieci systematyczności i obowiązkowości.**
- **Wymagajcie, aby dziecko przygotowywało wieczorem potrzebne mu na następny dzień przybory szkolne i pakowało tornister. Nauczy go to dyscypliny, a z jego słownika zniknie słówko: "zapomniałem".**
- **Umożliwcie dziecku udział w drobnych pracach domowych.**
- **Zwracajcie uwagę na właściwe wykorzystanie Internetu, który ma być jedynie pomocą w nauce, nie ściągą.**
- **Skłaniajcie dzieci do czytania początkowo krótkich tekstów, by wdrożyć je do czytania tekstów dłuższych, trudniejszych.**

DEKALOG DLA RODZICÓW

- Nie upokarzaj dziecka: bo ono, tak jak Ty, ma silne poczucie własnej godności.
- Staraj się nie stosować takich metod, których sam w dzieciństwie nie akceptowałeś.
- Pozwalaj dziecku dokonywać wyboru w miarę możliwości jak najczęściej.
- Jeżeli zachowałeś się wobec dziecka niewłaściwie, przeproś je i wytłumacz się. Nie bój się utraty
- autorytetu, dziecko i tak wie kiedy popełniasz błędy.
- Nigdy nie mów źle o dziecku, w szczególności w obecności innych osób.
- Nie mów "zrobisz to, bo ja tak chcę" - jeżeli musisz czegoś zabronić, zawsze to uzasadnij.
- Jeśli wydajesz polecenia dziecku, staraj się nie stać nad nim i mówić "z góry swego autorytetu".
- Nie musisz być za wszelką cenę konsekwentny. I nie musisz być w zgodzie z innym dorosłym przeciwko dziecku, jeżeli wiesz, że on nie miał racji.
- Gdy nie wiesz, jak postąpić, pomyśl, jak Ty poczułbyś się, będąc dzieckiem .
- Staraj się być czasem adwokatem własnego dziecka.

Na podstawie: E. CYZ :Dziecko i jego prawa, (1992r)

Internet

Cyber bullying - uważaj na Twoje dziecko

Coraz więcej polskich dzieci pada ofiarą tzw. cyber bullyingu, czyli zastraszania, szykanowania i oczerniania w Internecie. Psychologowie alarmują, że może to prowadzić do poważnych zaburzeń i lęków.

W gimnazjum w Czarnkowie uczniowie założyli forum internetowe, na którym część młodych internautów drwiła i lżyła nie lubianych kolegów i koleżanki. Można było przeczytać wpisy typu: "A. jest strasznie gruba, brzydka i nikt nie chce z nią trzymać, a B. się jąka". Dyrekcja stronę zablokowała, narażając się na zarzuty o tłumienie wolności słowa.

*Nie ma wątpliwości, że Czarnków stał się sztandarowym przykładem narastającego na świecie i u nas w kraju tzw. **cyber bullyingu**, czyli wirtualnej fali. Nie wiadomo, jaka jest skala dręczenia dzieci w Polsce. Jak zapewniają specjaliści, nie różnimy się zbyt od innych krajów europejskich.*

***Cyber bullying** jest wyjątkowo dotkliwy, ponieważ zwykle ma charakter anonimowy, a wiadomości docierają do dzieci także w domach, gdzie oczekują bezpieczeństwa - ocenia w rozmowie z dziennikiem Liz Carnell z brytyjskiej organizacji Bullying Online. Jej zdaniem, dzieci mogą się bronić nie udostępniając swoich zamiarów internetowych innym, a przede wszystkim zgłaszając rodzicom i policji, że stały się ofiarami wirtualnego terroru.*

To jest tym bardziej straszne, że dziecko nie ma się komu poskarżyć i policja nie będzie ścigała tego w ramach przestępstwa. Dorośli czy firmy mają możliwość zgłoszenia każdego oszczerstwa, niesłusznego oskarżenia na policję. Dziecko takiej możliwości nie ma. Ono cierpi i nawet często nie wie o tym jego rodzice. Dlatego, drodzy rodzice starajcie się zwracać uwagę na to, co robi Wasze dziecko, i zadbajcie o to, aby wychwycić szybko, jeżeli dzieje się z nim coś złego, jeżeli ktoś je skrzywdził.